



Bruksela, dnia 17 stycznia 2014 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 3/2014

Sprawozdanie z podsumowania prezydencji litewskiej i prezentacji priorytetów prezydencji greckiej podczas sesji plenarnej w Strasburgu w styczniu 2014 r.

1. PODSUMOWANIE LITEWSKIEJ PREZYDENCJI: „Zrobiliśmy to, czego od nas oczekiwano i wiele więcej”; uwagi krytyczne polskich eurodeputowanych ws. dyskryminacji polskiej mniejszości



Dalia Grybauskaitė - prezydent Litwy podczas debaty podsumowującej wyniki litewskiej prezydencji

„Sukces przewodnictwa w Radzie nie zależy od wielkości sprawującego ją kraju, ale ciężkiej pracy, efektywności działań i determinacji w wypracowywaniu wspólnego stanowiska” – mówiła podczas debaty podsumowującej pracę zakończoną 1 stycznia litewskiej prezydencji w Radzie UE, prezydent **Dalia Grybauskaitė**. „Byliśmy przygotowani, uczyliśmy się w trakcie sześciu miesięcy prac, zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy” – dodała.

„Jestem dumna, że nasz mały kraj, młoda demokracja, poradziła sobie z zadaniami stawianymi przed unijną prezydencją równie dobrze, jak każde inne państwo członkowskie” –

podkreślała prezydent. Po 6 miesiącach prezydencji, Litwa stała się krajem silniejszym, bardziej wiarygodnym, bardziej pewnym siebie - dodała.

Prezydent Litwy do najważniejszych osiągnięć Litwy w ramach przewodnictwa w Radzie UE zaliczyła przede wszystkim wynegocjowanie z Parlamentem Europejskim wieloletniego unijnego budżetu na lata 2014-2020, czyli tzw. wieloletnich ram finansowych Unii Europejskiej. Zaznaczyła, że przyjęty budżet jest nastawiony na realizację przyszłych zadań, w tym zapewnienie lepszej przyszłości dla młodych ludzi i ożywienie gospodarcze. Wspomniała również o możliwościach walki z cyberprzestępcstwami, lepszemu zarządzaniu sytuacjami kryzysowymi oraz realizacji programów na rzecz pomocy humanitarnej.

Prezydent Litwy do osiągnięć prezydencji zaliczyła również postępy przy tworzeniu unii bankowej w Unii Europejskiej i szczyt Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, który odbył się w dniach 28-29 listopada 2013 roku. Dodała także, że wileński szczyt Partnerstwa Wschodniego dał nowy impuls stosunkom ze wschodnimi sąsiadami. Szczyt w Wilnie, zdaniem prezydent Litwy, oznacza historyczne zmiany dla Partnerstwa Wschodniego. W negocjacjach z Gruzją i Mołdawią, mimo presji ze strony Rosji, nastąpił postęp dotyczący integracji z UE. „Ukraina już nigdy nie będzie taka sama” – zaznaczyła. Przy tej okazji podziękowała w szczególności WP Catherine Ashton i prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu oraz wyraziła wdzięczność posłom za wsparcie w negocjacjach z Ukrainą. „Nie podpisując umowy stowarzyszeniowej, przywództwo ukraińskie postąpiło wbrew woli własnego narodu. Kto mógłby pozostać niewzruszony wobec tych demonstracji?” – mówiła Grybauskaitė. Dodała, że szczyt w Wilnie pokazał, że UE jest modelem atrakcyjnym dla europejskich sąsiadów. Jej zdaniem, Partnerstwo Wschodnie i ambicje proeuropejskie na Wschodzie i Bałkanach są dowodem na to, że demokracja i wartości UE pozostają wciąż atrakcyjne dla państw spoza UE.

Odnosząc się do tematu unii bankowej podkreśliła, że porozumienie zawarte przed Świątami stanowi ratunek dla banków w sytuacji upadłości finansowej i zapewni stabilność na rynkach.

Prezydent Grybauskaitė zaznaczyła, że w większości tematów, jakimi zajmowała się prezydencja, osiągnięto porozumienie. Wyraziła wdzięczność i podziw dla sprawozdawców, przewodniczących komisji i posłów, którzy z zaangażowaniem pracowali w czasie litewskiej prezydencji. „Obywatele Europy właśnie takiego przekonania potrzebują – muszą być przekonani, że ustawodawca działa dla ich dobra.” Wspomniała o 141 inicjatywach gospodarczych i 283 nielegislacyjnych, przyjętych podczas prezydencji litewskiej. Podkreśliła znaczący postęp m.in. w tematach międzynarodowych sił zadaniowych, reformy wspólnej

polityki rybackiej oraz dyrektywy o pracownikach delegowanych, której przyjęcie zapewni lepszą ochronę praw pracowników. Ponadto Rada grudniowa przyjęła dwa sprawozdania – o wewnętrznym i zewnętrznym rynku energetycznym. Wskazała również na sukces w następujących kwestiach: zwiększenie pomocy dla rodzin i wspólnot lokalnych.

Na zakończenie swojego wystąpienia, prezydent Litwy przypomniała, że rok 2013 był rokiem obywatelstwa. „Interesy obywatelskie są chronione tylko, gdy osiągnane są konkretne wyniki, a prezydencji litewskiej to się udało.

Jose Manuel Barroso, przewodniczący Komisji Europejskiej, uznał, że Litwa stała się godnym zaufania partnerem, gdyż świetnie poradziła sobie z prezydencją i udało jej się przeforsować bardzo wiele delikatnych i trudnych spraw. Jego zdaniem sytuacja sektora bankowego poprawiła się. Poszerza się strefa euro, co jest oznaką zaufania do UE. Europa powinna uwierzyć, że sytuacja się polepsza. Jesteśmy w o wiele lepszej sytuacji niż w dowolnym momencie od początku kryzysu finansowego. Dzięki ciężkiej pracy prezydencji litewskiej przeforsowano szereg ważnych inicjatyw. Priorytetem powinna być unia bankowa, aby sektor bankowy w Europie rozwijał się sprawnie i banki ponosiły koszty swoich błędów, a nie obywatele. Następuje początek końca publicznego wspierania banków. W grudniu 2013 r. przyjęto ważne decyzje dotyczące programu depozytów bankowych, co sprzyjać będzie rozdzieleniu ryzyka bankowego i zadłużenia państwowego. Jednolity mechanizm restrukturyzacji banków jest kluczowy, aby wymiar rządowy mógł być zminimalizowany. Przewodniczący Barroso stwierdził, że rok 2013 pokazał, że ramy zarządzania ekonomicznego są dojrzałe i odpowiedzialne. Aktualnie należy koncentrować się na zwiększeniu liczby nowych miejsc pracy. Ponadto Barroso podziękował wszystkim przywódcom w PE, którzy pracowali nad osiągnięciem historycznego porozumienia, jakim jest porozumienie ws. wieloletnich ram finansowych. Przewodniczący Barroso zwrócił również uwagę na konieczność inwestycji. Zaznaczył, że kwestią najwyższej wagi jest problem bezrobocia wśród osób młodych. KE nadała najwyższy priorytet wszystkim inicjatywom mającym zwalczyć bezrobocie wśród młodych, jednak to wdrożenie ich przez państwa członkowskie jest kluczowe. Bardzo ważnym, zdaniem Barroso, jest program społeczny. Sprawa oddelegowania pracowników, zakończona podczas prezydencji litewskiej, to ważny krok naprzód. Istotne jest, by wykorzystać prawo do swobodnego przemieszczania się w taki sposób, by zachować sprawiedliwość społeczną. Barroso zwrócił uwagę na ważny historycznie szczyt w Wilnie i postępy w stosunkach z partnerami wschodnimi, szczególnie dzięki rozszerzeniu integracji ekonomicznej na państwa, które są tym zainteresowane. Jego zdaniem sytuacja na Ukrainie stanowi wielkie wyzwanie, jednak nie należy rezygnować ze współpracy z krajami, które dążą do ustanowienia w swoim kraju standardów demokracji.

Podkreślił również sukces w relacjach z Gruzją i Mołdawią. Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę na tragiczne wydarzenia na Lampedusie, które symbolizują trudności państw UE w radzeniu sobie ze skomplikowaną sprawą imigracji. Na grudniowym szczycie Rada UE mówiła o sprawach dotyczących obronności. Barroso podkreślił konieczność wiarygodnej, wzmocnionej, wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony i uznał ją za imperatyw geopolityczny. Ponadto, bardzo ważna jest polityka energetyczna w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym. Cyberprzestępczość i ochrona danych osobowych to zagrożenia, które Unia powinna zwalczać. Na zakończenie Barroso przypomniał, że jeszcze niedawno słychać było głosy, że euro się załamie a UE się rozpadnie – teraz, dzięki przywróceniu zaufania konsumentów i inwestorów jest lepiej a recesja jest za nami. Należy unikać samozadowolenia, kryzys się jeszcze nie skończył, ale uda się pokonać bieżące wyzwania dzięki determinacji. W jego opinii rok 2014 będzie rokiem pozytywnych zmian dla gospodarki.

Raffaele Baldassarre (EPP, Włochy) powiedział, że zaledwie w 6 miesięcy przyjęto 249 aktów prawnych. Litwa w pełni zasłużyła na wysoką ocenę swojej pracy przez PE. Prowadziła politykę proeuropejską. Udało jej się przezwyciężyć tematy, które promowali eurosceptycy. W pierwszych dniach stycznia można rozpocząć wykorzystanie funduszy przewidzianych na najbliższe siedem lat. Kluczową jest dyrektywa o gwarancji depozytów bankowych, gdyż odblokowano impas polityczny na temat sprawozdawczości finansowej.

Hannes Svoboda (S&D, Austria) podkreślił, że prezydencja miała wiele sukcesów, choć w jego opinii WRF 2014-2020 nie spełniły oczekiwań jego grupy, bowiem nie pozwalają na realizację zadań na przyszłość. Dodał, że wykorzystuje się jedynie 55% funduszy z Europejskiego Funduszu Społecznego i trzeba to zmienić – budżet ten powinien być lepiej wykorzystywany przez państwa członkowskie. Co do szczytu wileńskiego, to można mówić o częściowym sukcesie. Odnosząc się do Ukrainy to przyznał, że Rosjanie nie mogą wszystkiego kupić za pieniądze. Powinniśmy wykazać się odwagą i demonstrować biorąc przykład z Ukraińców manifestujących na Majdanie. Musimy mieć Europę zjednoczoną i solidarną, która rozumie siebie nawzajem.

Adina-Ioana Valean (ALDE, Rumunia) powiedziała, że przejmując prezydencję Litwa miała trudne zadanie, ale zamieniła te przeszkody w możliwości. Łącząc Europę to program który ma przyciągać inwestycje w transporcie. Pogratulowała Litwie zawarcia porozumienia w sprawie notyfikowania projektów inwestycyjnych, Dziękowała w imieniu obywateli Mołdawii, którzy zbliżyli się do Europy.

Philippe Lamberts (Zieloni, Belgia) wyraził zaskoczenie, że młody kraj i młoda demokracja świetnie poradziła sobie z prezydencją. Podkreślił jednak, że przyjęty budżet niestety cofa Europę, gdyż miało miejsce wiele cięć w różnych obszarach i jego grupa nie może go do końca zaakceptować w takim kształcie.

Waldemar Tomaszewski (ECR, Litwa) powiedział: „Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej jest każdorazowo dla sprawującego ją państwa dużym wyzwaniem, zarówno w wymiarze politycznym, jak i organizacyjnym. Z satysfakcją i zadowoleniem przemawiając w imieniu frakcji ECR chcę podkreślić, że litewska prezydencja była na poziomie i udana. Wśród priorytetów litewskiej prezydencji wymienia się bezpieczeństwo energetyczne, Partnerstwo Wschodnie, wzmocnienie zewnętrznych granic Unii Europejskiej, a także aktywizację współpracy państw regionu Morza Bałtyckiego. Litwa postawiła sobie ambitny cel zapewnienia spójności procesu decyzyjnego, dlatego w agendzie UE zaplanowanych zostało ponad 500 zagadnień legislacyjnych”.

Waldemar Tomaszewski nawiązał również do szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, podczas którego Ukraina wycofała się z podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. „Niepodpisanie przez Ukrainę umowy stowarzyszeniowej z UE w listopadzie 2013 roku, podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, nie nazywałbym, jak wielu komentatorów, porażką litewskiej prezydencji, lecz oczywistą konsekwencją gry prowadzonej przez władze w Kijowie, której wyniki były do przewidzenia długo przed szczytem” — podczas debaty mówił Waldemar Tomaszewski.

Waldemar Tomaszewski skorzystał z tej okazji do obrony praw Polaków na Litwie w nawiązaniu do ostatnich wydarzeń na Litwie, kiedy to w przeddzień świąt Bożego Narodzenia, na wniosek pełnomocnika litewskiego rządu, Wileński Sąd Okręgowy, pod naciskiem publicznych wypowiedzi polityków, nałożył drakońską karę w wysokości około 13 tys. euro na dyrektora administracji samorządu rejonu sołecznickiego Bolesława Daszkiewicza za używanie dwujęzycznych tablic informacyjnych z nazwami ulic w języku państwowym litewskim oraz języku polskim, znajdujących się na prywatnych posesjach. Pominęto fakt, że rejon ten w 80 procentach zamieszkują Polacy. „Niestety, ale ostatnie skandaliczne wydarzenia na Litwie, wymierzone w mniejszości narodowe, zostawiły złe wrażenie i stały się przysłowiową łyżką dziegciu w beczce miodu litewskiej prezydencji” — powiedział Waldemar Tomaszewski. „Popierana przez najwyższe władze walka z językiem mniejszości narodowej - to przejaw skrajnego nacjonalizmu, którego nie powinno być w Unii

Europejskiej” - zaznaczył¹. „Apeluję do Rady i Komisji o pilną realizację tej rezolucji oraz o interwencję w celu zaprzestania dyskryminacji, represji i prześladowania mniejszości narodowych na terenie Unii” - powiedział Waldemar Tomaszewski.

Rolandas Paksas (EFD, Litwa) powiedział, że Litwa, jako stosunkowo młody członek wspólnoty europejskiej, zachowała się dojrzałe. Największą uwagę poświęcono Partnerstwu Wschodniemu. Przyznał, że Ukraina i instytucje nie zrobiły wszystkiego, by sfinalizować podpisanie umowy. Osiągnięto również porozumienie dotyczące siedmioletniego budżetu i wykonano dużą pracę na rzecz Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Trzeba będzie jednak niektóre rzeczy zmienić, bowiem jeżeli więcej Europy będzie oznaczać mniej swobody dla państw członkowskich - to idziemy w złym kierunku.

Ewald Stadler (NI, Austria) powiedział, że cieniem położy się na tej prezydencji niepodpisanie umowy z Ukrainą. Ludność Ukrainy uważa, że poprawi jakość życia poprzez przybliżenie do Europy. Trzeba zaprzestać działań wykorzystujących inne kraje przeciwko Rosji. Niektórzy chcą zamienić Unię w unię wojskową, która nigdy taką nie była. Jest przeciwny takim pomysłom.

Dubravka Suica (EPP, Chorwacja) podkreśliła, że prezydencji litewskiej udało się zrealizować wiele ambitnych celów. Litwa jest dobrym przykładem kraju, któremu udało się przezwyciężyć kryzys. Prezydencja zbiegła się z przystąpieniem Chorwacji do UE.

Vilija Blinkieviute (S&D, Litwa) wyraziła zadowolenie z prezydencji litewskiej oraz z wykorzystania europejskich funduszy europejskich. Uznała Erasmus plus za ważny element w obecnym kontekście. Za pozytywne uznała również inicjatywy mające na celu zwalczanie bezrobocia wśród osób młodych.

Anneli Jaatteenmaki (ALDE, Finlandia) powiedziała, że Partnerstwo Wschodnie było jednym z priorytetów prezydencji, ale problemy są być może wynikiem tego, że Unia stała się mało atrakcyjna sama dla siebie. Całkowicie normalne jest, że kraje Partnerstwa Wschodniego współpracują ze sobą w różnych formach. Państwa Unii Europejskiej powinny również same uprawiać politykę zagraniczną.

¹ W lipcu ubiegłego roku Parlament Europejski w specjalnej rezolucji, dotyczącej różnorodności językowej, wezwał państwa członkowskie, które tego nie uczyniły, do podpisania i ratyfikowania Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych. Wezwał również do potępienia wszelkich praktyk, które poprzez dyskryminację językową lub poprzez narzuconą bądź ukrytą asymilację zwracają się przeciwko językowi i tożsamości innych wspólnot.

Mark Demesmaeker (Zieloni, Belgia) powiedział, że wydarzenia na Majdanie to dowód na to, że był to ruch obywatelski. Przywódcy na Majdanie zrozumieli, że prędzej, czy później ten ruch doprowadzi do zmian.

Tomasz Poręba (ECR, Polska) zwrócił uwagę na problem mniejszości narodowych na Litwie. Tomasz Poręba przypomniał, że na wniosek pełnomocnika litewskiego rządu nałożono drakońskie kary za używanie tablic informacyjnych w języku polskim na prywatnych posesjach. Zauważył również, że na Litwie nie jest dozwolone stosowanie dwujęzycznych nazwisk. **Litewski parlament nie przyjął także ustawy o mniejszościach narodowych, mimo że stanowią one 16 proc. mieszkańców tego kraju.** „Polacy w rejonie wileńskim stanowią ponad 60 proc. mieszkańców, a w rejonie solecznickim - ok. 80 proc.. Mimo tego próbuje się rugować język polski z litewskiej przestrzeni publicznej” - mówił Tomasz Poręba. „Tym samym Litwa **w dalszym ciągu łamie Konwencję ramową Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych**, którą ratyfikowała, a także ignoruje europejską kartę języków regionalnych lub mniejszościowych, pomimo że Parlament Europejski na początku litewskiej prezydencji wezwał w rezolucji do ratyfikowania tej karty przez wszystkie państwa członkowskie” - dodał europoseł. Tomasz Poręba wskazywał na wyraźną asymetrię w traktowaniu mniejszości polskiej na Litwie i mniejszości litewskiej w Polsce. Europoseł podkreślił, że Litwini w Polsce cieszą się pełnią praw i „w sposób swobodny funkcjonują w przestrzeni publicznej”. **„Apeluję do Pani Prezydent, aby skończyć z tą jawną dyskryminacją mniejszości Polaków na Litwie, co zupełnie niepotrzebnie niszczy wizerunek tego pięknego kraju w Europie”** - wezwał Tomasz Poręba.

Libor Roucek (S&D, Czechy) pogratulował prezydencji sukcesów. Co do Ukrainy, trzeba pamiętać, że musimy utrzymywać wobec obywateli Ukrainy naszą europejską ofertę.

Graham Watson (ALDE, Wielka Brytania) mówił o **sposobie traktowania na Litwie etnicznych Rosjan**. Wyraził nadzieję, że Litwa to nie tylko wolna gospodarka, ale i społeczeństwo oparte na wolności i prawach człowieka.

Danuta Hübner (EPP, Polska) powiedziała, że Parlament Europejski był współustawodawcą całego pakietu regionalnego. Warto spojrzeć na wspólne działania między instytucjonalne i można wyciągnąć wiele wniosków. Mieliśmy wiele konkretnych tematów, współpraca międzyinstytucjonalna opiera się na wspólnych celach. Wyraziła zadowolenia z chęci prezydencji by dokonać przeglądu instrumentu jakim jest bilans płatności.

Linda McAvan (S&D, Wielka Brytania) podziękowała prezydencji za współpracę w sprawie dyrektywy tytoniowej. Podkreśliła, że dyrektywa ta rodziła się w trudach a szerokie lobby tytoniowe chciało ją „podkopać”. W jej opinii przyjęte zasady gwarantują przejrzystość. UE musi dorównać Australii i USA, które są przed nami w tym zakresie. To porozumienie jest dziedzictwem wspaniałej prezydencji.

Olle Schmidt (ALDE, Szwecja) podziękował prezydencji za zajęcie się kwestiami unii bankowej. Podkreślił, że będzie wspierał Litwę w działaniach na rzecz przystąpienia do strefy euro.

Pervenche Beres (S&D, Francja) powiedziała, że wprowadzenie nie udało się może wszystkiego załatwić, jeśli chodzi o fundusze strukturalne, ale nie jest tak źle. Co do pracowników delegowanych udało się osiągnąć porozumienie z Radą i zrobiono wszystko, aby sfinalizować to dossier przed końcem kadencji. Szkoda, że jeśli chodzi o unię gospodarczą i walutową nie udało się wyartykułować wymiaru społecznego. Podkreśliła, że ta sprawa pozostaje nadal otwarta.

Kristiina Ojuland (ALDE, Estonia) powiedziała, że niepodpisanie umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą nie było winą prezydencji. Dodała, że sukces porozumienia z Gruzją i Mołdawią oraz podpisanie umowy z Azerbejdżanem powinny zostać docenione. Dodała, że osiągnięto duży postęp w transatlantyckim porozumieniu i partnerstwie na rzecz inwestycji.

Lima Lucija Andrikiene (EPP, Litwa) podziękowała za wspólne działania wszystkich instytucji. W przypadku nacisków Rosji, UE nie miała złudzeń co do celów politycznych Rosji. Podkreśliła, że w chwili powstania Partnerstwo Wschodnie było „bardzo techniczne i administracyjne, a obecnie stało się ważnym elementem geopolitycznym”.

Radvile Morkunaite-Mikuleniene (EPP, Litwa) powiedziała, że mówienie o tym, że polska mniejszość nie może uczestniczyć w życiu społecznym to jest tylko gra polityczna. Podkreśliła, że w przeszłości Litwa i Polska walczyły razem przeciw ZSRR i to jest najważniejsze.

Czesław Siekierski (EPP, Polska) powiedział, że Litwa poradziła sobie bardzo dobrze z prezydencją: przyjęto długo oczekiwany budżet i powiązane z nim reformy, w tym Wspólnej Polityki Rolnej. Zaznaczył, że jest jednak sprawa, która podważa pozytywny wizerunek Litwy na arenie międzynarodowej, tj. przedstawiciele innych państw na Litwie nie mogą

używać swojego języka, pisać nazwisk, co jest niezgodne Konwencją ramową Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych.

Danuta Jazłowiecka (EPP, Polska) powiedziała, że Litwa postawiła sobie bardzo ambitne cele. Wydawało się, że szczyt w Wilnie będzie sukcesem, niestety wydarzenia potoczyły się inaczej. Największym sukcesem było przeprowadzenie porozumienia w sprawie pracowników delegowanych. To za prezydencji litewskiej osiągnięto porozumienie w sprawie Wieloletnich Ram Finansowych.

Joanna Skrzydlewska (EPP, Polska) dziękując za współpracę, wskazała, że Litwa dyskryminuje mniejszości narodowe, szczególnie mniejszości polską. PE przeciwstawia się dyskryminacji. **Joanna Skrzydlewska** nazwała ten problem brakiem poszanowania dla praw człowieka. „Czuję się w obowiązku zwrócić uwagę, że pomimo obietnic Litwa nadal dopuszcza się dyskryminacji zamieszkujących na jej terenie mniejszości narodowych – powiedziała Joanna Skrzydlewska. – Szczególnie dyskryminowana jest mniejszość polska, której zabrania się używania ojczystego języka. Ostatnio Wileński Sąd Okręgowy wymierzył karę w wysokości 12.569 euro za używanie polskojęzycznych tablic z nazwami ulic, zawieszonych na prywatnych posesjach. Karę tę ma zapłacić dyrektor administracji Rejonu Solecznickiego, w którym Polacy stanowią około 80 procent wszystkich mieszkańców”. Kończąc swoją wypowiedź Joanna Skrzydlewska dodała: „Z przykrością i ubolewaniem stwierdzam, że ta postawa zdecydowanie przeczy wizji Europy budowanej w duchu poszanowania praw człowieka”.

Komisarz **Maros Sefcovic** odniósł się do sytuacji gospodarczej UE i unii bankowej. Podkreślił, że mówiono, iż Unia się załamała, tymczasem najbardziej dotknięte kryzysem kraje wychodzą z problemów finansowych. Łotwa została członkiem strefy euro. To odbudowywanie zaufania odbywało się poprzez reformy strukturalne, również w ramach semestru europejskiego. Podkreślił, że Komisja chce podejścia wspólnotowego. Podkreślił jednak wagę wspólnej pracy z Radą tak, aby ten wymiar międzyrządowy był jak najmniejszy. Rezultat negocjacji musi być zgodny z prawem europejskim. Komisja Europejska jest gotowa do ścisłej współpracy ze współustawodawcami. Podczas prezydencji przyjęto budżet, który umożliwi realizację wielu ważnych programów. W ramach nowych ram finansowych należy zadbać o poprawę sytuacji, lepsze określanie priorytetów i lepsze wykorzystywanie środków unijnych. Prezydencja uczyniła wszystko, aby szczyt w Wilnie zakończył się sukcesem. UE zapewniliśmy Ukrainie autentyczne partnerstwo. Dzięki ofercie europejskiej Ukraina na pewno nigdy nie będzie już taka sama, jak kiedyś. Pogratulował fantastycznej koordynacji prezydencji litewskiej, dzięki udziałowi wielu kobiet.

Prezydent Litwy **Dalia Grybauskaitė** podkreśliła, że Litwa włożyła w realizację zadań prezydencji wiele wysiłków, ale przyznała, że bez wsparcia ze strony Komisji i PE nie udałoby się osiągnąć tego sukcesu. Odniosła się do dwóch uwag krytycznych. Pierwsza dotyczyła uwagi posła Watsona w kwestii, która trzykrotnie była omawiana, a dotyczyła posła, którego niezawisły sąd uznał za winnego za winnego unikania podatków. Sprawa druga to uwagi dotyczące mniejszości polskojęzycznej. Litwa przestrzega przepisów a żadna organizacja międzynarodowa nie stwierdziła żadnych naruszeń. Odnosząc się do uwag posła Tomaszewskiego – jej zdaniem ich celem jest dyskredytacja Litwy na Litwie i na arenie międzynarodowej, ale to już kampania wyborcza.

- **Temat mniejszości narodowych na Litwie**

Polscy eurodeputowani skrytykowali na forum Parlamentu Europejskiego Litwę za dyskryminacyjną politykę wobec mniejszości polskiej. Prezydent Litwy **Dalia Grybauskaitė** nie widzi jednak takiego problemu.

Podczas debaty podsumowującej półroczne przewodnictwo Litwy w Parlamencie Europejskim polscy posłowie zgodnie krytykowali politykę Litwy wobec mniejszości polskiej. Zwracając się do prezydent Litwy podkreślali, że jej kraj należący do Rady Europy, łamie wszelkie europejskie konwencje dotyczące traktowania mniejszości narodowych.

Joanna Skrzydlewska (EPP) i **Tomasz Poręba** (ECR) przypomnieli, że na wniosek pełnomocnika litewskiego rządu nałożono drakońskie kary za używanie tablic informacyjnych w języku polskim na prywatnych posesjach oraz że nie jest dozwolone stosowanie dwujęzycznych nazwisk. Do tej kwestii odniósł się również poseł **Czesław Siekierki** (EPP).

Poseł **Tomaszewski**, przewodniczący Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, skorzystał z debaty do obrony praw Polaków na Litwie w nawiązaniu do ostatnich wydarzeń na Litwie, kiedy to w przeddzień świąt Bożego Narodzenia, na wniosek pełnomocnika litewskiego rządu, Wileński Sąd Okręgowy, pod naciskiem publicznych wypowiedzi polityków, nałożył drakońską karę w wysokości około 13 tys. euro na dyrektora administracji samorządu rejonu sołecznickiego Bolesława Daszkiewicza za używanie dwujęzycznych tablic informacyjnych z nazwami ulic w języku państwowym litewskim oraz języku polskim, znajdujących się na prywatnych posesjach. Pominęto fakt, że rejon ten w 80 procentach zamieszkują Polacy. „Niestety, ale ostatnie skandaliczne wydarzenia na Litwie, wymierzone w mniejszości

narodowe, zostawiły złe wrażenie i stały się przysłowiową łyżką dziegciu w beczce miodu litewskiej prezydencji” — powiedział Waldemar Tomaszewski. „Popierana przez najwyższe władze walka z językiem mniejszości narodowej - to przejaw skrajnego nacjonalizmu, którego nie powinno być w Unii Europejskiej” - zaznaczył². „Apeluję do Rady i Komisji o pilną realizację tej rezolucji oraz o interwencję w celu zaprzestania dyskryminacji, represji i prześladowania mniejszości narodowych na terenie Unii” - powiedział Waldemar Tomaszewski.

Prezydent Dalia Grybauskaitė odpowiedziała lakonicznie, iż jej kraj w pełni stosuje międzynarodowe konwencje. Zwracając się do posła **Waldemara Tomaszewskiego** z ECR apelowała, by nie szkalował dobrego imienia Litwy. W odpowiedzi prezydent Dalia Grybauskaitė oskarżyła przewodniczącego AWPL Waldemara Tomaszewskiego o dyskredytowanie Litwy na arenie międzynarodowej. Prezydent Litwy oświadczyła, że żadna międzynarodowa instytucja nie wykryła faktów łamania przez Litwę międzynarodowych ustaleń odnośnie ochrony praw mniejszości narodowych. „Litwa wywiązuje się ze wszystkich międzynarodowych zobowiązań. Żadne państwo europejskie nie ma tak dobrych warunków dla swoich mniejszości. W żadnym państwie europejskim nie ma możliwości zdobycia wykształcenia w języku ojczystym od przedszkola do uczelni wyższej. A więc Litwa stworzyła najlepsze w Europie warunki dla mniejszości narodowych” - powiedziała prezydent Grybauskaitė. „Żądanie stworzenia wyjątkowych warunków dla polskiej mniejszości, nawet lepszych niż mają Litwini, zarówno jeśli chodzi o studia, jak i inne sprawy, jest nie do przyjęcia” - powiedziała prezydent Litwy.

„Osobiście do pana Tomaszewskiego: Sadzę, że pana osobistym dążeniem i celem kariery politycznej jest dyskredytowanie Litwy w kraju, w tym budynku i na skalę międzynarodową” - oświadczyła prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė.

Już po obradach Waldemar Tomaszewski miał powiedzieć prezydent Grybauskaitė, że wprowadza ona w błąd międzynarodową opinię publiczną mówiąc, iż żadna z instytucji unijnych nie wykryła faktów łamania praw polskiej mniejszości na Litwie. Kilkakrotnie już to czyniło m.in. OBWE i zgłaszało uwagi w swoich oficjalnych raportach. „Podszedłem do pani prezydent i powiedziałem, że nie godzi się wprowadzać w błąd i kłamać, gdyż są takie dokumenty i warto je nareszcie zauważyć i przyjąć do wiadomości” - skomentował litewskim mediom Waldemar Tomaszewski.

² W lipcu ubiegłego roku Parlament Europejski w specjalnej rezolucji, dotyczącej różnorodności językowej, wezwał państwa członkowskie, które tego nie uczyniły, do podpisania i ratyfikowania Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych. Wezwał również do potępienia wszelkich praktyk, które poprzez dyskryminację językową lub poprzez narzuconą bądź ukrytą asymilację zwracają się przeciwko językowi i tożsamości innych wspólnot.

2. PRIORYTETY GRECKIEJ PREZYDENCJI - Grecja u steru UE: posłowie zaniepokojeni sytuacją gospodarczą



Premier Grecji Antonis Samaras podczas debaty nt. priorytetów prezydencji

Premier Grecji Antonis Samaras przedstawił priorytety przejętej 1 stycznia prezydencji. Działania na rzecz poprawy sytuacji na rynku pracy, wzrost gospodarczy, unia bankowa i skuteczniejsza polityka migracyjna – we wszystkich tych obszarach widoczna jest potrzeba silniejszej Europy – mówił. Posłowie podczas dyskusji ostrzegali, że kryzys w Grecji jeszcze się nie skończył i że zrodził wiele problemów społecznych.

W ciągu ostatnich kilku lat unijna spójność i waluta poddane zostały poważnym testom, podkreślając konieczność wypracowania skuteczniejszego systemu podejmowania decyzji. „Rola Parlamentu Europejskiego musi wzrastać” – mówił premier **Samaras**, dodając, że to pomoże przybliżyć ideały wspólnoty wszystkim jej obywatelom.

W trakcie kryzysu i poprzez kryzys udowodniliśmy, że Europa działa – wskazywał premier, dziękując Europejczykom za solidarność z walczącą z głęboką recesją Grecją. “Chcemy się upewnić, że obywatele nie będą głosować w najbliższych wyborach z goryczą kryzysu w ustach” – dodał.

Przewodniczący Komisji Europejskiej **Jose Manuel Barroso** chwalił Grecję za jej odwagę, determinację i zaangażowanie podczas walki z kryzysem oraz przyznał, że taka postawa była natchnieniem dla innych krajów. Barroso podkreślił także, że głównym celem wspólnej Europy jest teraz wsparcie inwestycji w unijną gospodarkę, w czym może pomóc między innymi wolność przemieszczania się obywateli UE.

Joseph Daul (EPP, Francja) zaznaczył wagę szerokich działań na rzecz tworzenia miejsc pracy. „Europejska solidarność ma ważną pracę do wykonania w dziedzinie ... pracy. Potrzebujemy większej harmonizacji polityki socjalnej i fiskalnej w Europie” – mówił.

Hannes Swoboda (S&D, Austria) oskarżył Trojkę o nierealne standardy podczas ratowania Grecji. „Wiele z wymogów stawianych przed Grekami przez Trojkę było nie do zaakceptowania, bo niszczyły społeczne więzi” – tłumaczył.

Guy Verhofstadt (ALDE, Belgia) mówił: „Wydaje mi się, że do greckiego i europejskiego kryzysu by nie doszło, gdyby krajowe elity polityczne wcześniej wzięły odpowiedzialność w swoje ręce, oraz gdyby liderzy wspólnoty oraz przedstawiciele państw członkowskich wykazali się większą solidarnością od pierwszego dnia kryzysu”.

Rebecca Harms (Zieloni/EFA, Niemcy) krytykowała optymizm Samarasa, twierdząc, że reformy wyglądają dobrze tylko na papierze. „Musi pan działać szybko; obywatele Grecji mają wielkie poczucie niesprawiedliwości. Musi Pan wziąć swój naród na pokład” – apelowała.

Martin Callanan (ECR, Wielka Brytania) zauważył, że „ludność Grecji płaci cenę za swoje własne błędy” i uznał, że ironiczne jest twierdzenie, jakoby Grecja ucierpiała znacznie bardziej niż jakikolwiek inny kraj podczas kryzysu.

Gabriele Zimmer (GUE/NGL, Niemcy) komentowała wysiłki podejmowane przez Greków w celu naprawy gospodarki: „Polityka skupiona na wolnym rynku doprowadziła do sytuacji, w której teraz się znajdujemy – do humanitarnej tragedii. Nie możemy rozwiązywać problemów, likwidując fundamentalne prawa obywateli! Najpierw pomóżmy ludziom, potem prosimy o pieniądze na ratowanie gospodarki”.

„Grecja znalazła się teraz pod zagranicznym nadzorem, a wam wstyd przyznać, że przyjęcie euro było błędem” – wytykał Samarasowi **Nigel Farage** (EFD, Wielka Brytania). „Jesteśmy sterowani przez wielkie przedsiębiorstwa i wielkich biurokratów” – dodał i wyraził nadzieję, że mit o niezłomności UE wkrótce po wyborach upadnie.

„Jest Pan w błędzie, twierdząc, że UE jest rozwiązaniem” - mówiła **Nicole Sinclair** (Niezrzeszona, Wielka Brytania), kierując swoje słowa do Samarasa, komentując jego entuzjazm względem dalszej integracji europejskiej.

Informacje dodatkowe:

Całość przemówienia prezydent Litwy znajduje się na stronie:

<http://www.eu2013.lt/en/news/statements/speech-by-president-dalia-grybauskaite-to-the-european-parliament>

Całość przemówienia premiera Grecji znajduje się na stronie:

http://gr2014.eu/sites/default/files/Samaras%20EP_en.pdf

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska³

³ Na podstawie debaty w PE, informacji prasowych PAP i PE.